

Joanna Nawój-Połoczańska
Uniwersytet Szczeciński

**P. Paul Heppner, Bruce E. Wampold, Dennis
M. Kivlighan, Jr. (2008). *Research Design
in Counseling (Projektowanie badań nad
poradnictwem)*. Thomson: Brooks/Cole,
Third Edition, ss. 688**

Doradztwo i poradnictwo zawodowe stanowi pod wieloma względami nową profesję, wymagającą nieustannego aktualizowania, profesję, w obrębie której istnieje wciąż wiele prawd do odkrycia. Książka *Research Design in Counseling* (jak piszą we wstępie autorzy) adresowana jest właśnie do pokolenia „odkrywców” – studentów i młodych naukowców, którzy wezmą udział w rozwoju pól poradnictwa i osiągnięciu wyższego poziomu zrozumienia go. Proces odkrywania jest kluczowy dla wzrostu wiedzy w obrębie specjalności, a także rozwoju następnej generacji praktyków i naukowców, którzy są „szafarzami” tego zawodu (s. XVI). To komplementarne opracowanie jest dobrym przykładem sposobu niwelowania, jakże często występujących w obrębie nauki i jej poszczególnych dyscyplin, dychotomii między teorią a praktyką.

Na stronach rozdziału II podjęto dyskusję wokół dokształcania doradców zawodowych, kształcenia studentów i badaczy. Postawiono pytania o to, jakie kroki podjąć, i jak skonstruować proces kształcenia formalnego i nieformalnego, by uczynić ich refleksyjnymi praktykami i badaczami (lub – co najistotniejsze – osobami łączącymi obie te funkcje). W opinii autorów celem takiej formuły kształcenia powinno być przygotowanie studentów do podejmowania pracy badawczej z entuzjazmem oraz zachęcanie ich do kreatywnego zaangażowania się i zwiększenia chęci do zgłębiania tajników rzemiosła, przy równoczesnej świadomości niepokoju o własne umiejętności (dobry doradca jest bowiem kimś więcej niż osobą po prostu legitymującą się dyplomem, czytamy na stronie 22). Autorzy skonstruowali model kompetencji i projekt kształcenia doradców oraz badaczy zajmujących się problemami poradnictwa, a także plan szkolenia w zakresie stosowania procedur myślenia naukowego. Treści i formy obejmujące naukowe sposoby poznawania i analizowania

rzeczywistości na gruncie doradztwa zawodowego rozwinięte zostały w kolejnych rozdziałach (wybór projektu badawczego, klasyfikacja projektów, etc.)

Dla budowania świadomości własnego warsztatu doradcy ważny jest jednak rozdział I, w którym poruszone zostały kwestie etyczne poradnictwa zawodowego. Aby wskazać szczególnie „obszary zagrożeń”, autorzy przywołali dwie prawdziwe historie:

Pierwsza z nich dotyczy pary małżonków, którzy szukali pomocy w konstruowaniu kariery. Po dokładnej analizie zostali zakwalifikowani do skomputeryzowanego systemu planowania kariery. W związku z tym musieli wypełnić elektroniczną ankietę. Wielkie było ich zdziwienie, gdy otrzymali identyczne wyniki i profile! Kiedy zgłoszono problem firmie odpowiadającej za realizację tego projektu, okazało się, że program od miesięcy generował każdego dnia wyniki tylko pierwszego klienta! Nikt wcześniej nie dostrzegł tej nieprawidłowości! Klienci byli dalej kierowani i diagnozowani w oparciu o czyjeś wyniki. Rodzą się więc pytania: czy algorytmizacja pomocy doradczej jest zabiegiem uprawnionym etycznie? Jak można nieść pomoc, skoro już wstępna diagnoza i znajomość indywidualnych problemów jest błędna? Czy doradztwo sprzyja nabywaniu przez jednostkę podmiotowości i uwalnianiu się od opresji, czy też staje się procesem jej reifikacji?

Druga historia stanowi ilustrację wątpliwości narosłych wokół działań i nowych trendów rozwijających się w ramach doradztwa zawodowego. Przypomniany został los tzw. talidomidowych dzieci (rodzących się bez kończyn górnych i dolnych), których matki, będąc w ciąży, przyjmowały lek zmniejszający nudności. Lek został dopuszczony do sprzedaży, mimo że nie przeszedł wszystkich testów. Niektórzy twierdzili, że jest nieetyczne mieć taki cudowny lek i nie podawać go pacjentkom. Inni uważali, że takie szybkie działanie, niepoprzedzone testami laboratoryjnymi jest obciążone ryzykiem. Wnioski z tego ponurego „eksperymentu” autorzy przenoszą na nauki społeczne, stawiając pytania o to, czy doradcy zawodu poprzez swoje interwencje nie szkodzą klientom. Jak możemy oceniać skuteczność niesionej pomocy? (s. 2–3). Na marginesie warto dodać, że przed sięganiem po nowe, niezwyfikowane naukowo formy „terapeutyczne” przestrzega także polski psycholog Tomasz Witkowski (2015), w książce pod tytułem: *Zakazana psychologia*, t. 1: *Między nauką a szarlatanerią* (Wrocław: Wydawnictwo Bez Maski). Zawód doradcy związany jest z podobnym ryzykiem i poziomem odpowiedzialności, jaki przypisuje się zawodom medycznym. Wszak zawarta w słowach „trucizna” i błędne interwencje mogą być równie niebezpieczne jak szpitalne wirusy.

Zasadniczą rolę w rozwoju wiedzy odgrywa nauka, na której doradztwo zawodu jest oparte. W rozdziale I omówione zostały różne sposoby poznawania i wyjaśniania tego zjawiska, ze zwróceniem szczególnej uwagi na rolę naukowego sposobu poznania, a także na filozoficzne podstawy ludzkich zachowań. Zawarto w nim wprowadzenie do niektórych ogólnych kwestii w ramach debaty toczzonej na gruncie filozofii nauki oraz omówiono kilka zagadnień szczegółowych związanych ze specyfiką zawodu doradcy. Problemy te są bardzo złożone i „specjalistycznie”

skomplikowane i, choć dokonano zaledwie ich krótkiego przeglądu, stanowią podstawę i wyznaczają kierunki przyszłych badań i kształcenia w zawodzie (s. 4).

Autorzy przedstawili cztery skontrastowane paradygmaty (pozytywistyczny, postpozytywistyczny, krytyczny i konstruktywistyczny, s. 6–14), które w różny sposób implikują organizację procesu badawczego. Równocześnie twierdzą oni, że jest sprawą niemożliwą (lub jest to bez znaczenia), aby udowodnić, że jeden z tych paradygmatów jest poprawny, bardziej odpowiedni, lepszy lub bardziej przydatny niż pozostałe. Są różne systemy rozumienia świata, ale żadna metoda, zarówno logiczna, jak i empiryczna, nie może decydować o wyższości danego punktu widzenia. Niemniej jednak istotne jest to, aby mieć świadomość i zrozumieć filozoficzne podstawy poszczególnych paradygmatów, a w konsekwencji zachować spójność między przekonaniami i podejściem badawczym, na gruncie którego formułujemy pytania badawcze i poszukujemy odpowiedzi w ramach istniejącej wiedzy (s. 14). Wspomniane różnice w podejściach metodologicznych klarownie ujmuje na stronie 8 tabela, w której zestawiono porównawczo cechy badań jakościowych i ilościowych.

W odniesieniu do filozofii nauki aplikowanej na gruncie doradztwa zawodowego omówione zostały poglądy obejmujące cztery zasadnicze kwestie: (1) cele nauki w doradztwie, (2) znaczenie różnorodności metodologicznej, (3) konieczność zbadania i rozwijania założeń dotyczących natury ludzkiej oraz (4) odpowiedzialność za stosowanie narzędzi badawczych (s. 14).

Rozdział poświęcony zagadnieniom metodologicznym prowadzi czytelnika przez wszystkie etapy procesu badawczego, począwszy od wyłonienia problematyki badawczej, przez operacjonalizację zmiennych, na raporcie z badań kończąc. Możemy przeczytać, że jednym z głównych celów przedsięwzięcia badawczego jest ustalenie związku przyczynowego, jaki występuje pomiędzy zmiennymi niezależnymi i zależnymi. Po postawieniu pytania badawczego następuje krytyczny etap selekcji lub doboru tych zmiennych. W rozdziale 12 skupiono się na kwestiach dotyczących zmiennych niezależnych, w kolejnym zaś na zmiennych zależnych i poszczególnych etapach ich operacjonalizacji. W pierwszym podrozdziale omówiono operacjonalizację zmiennej niezależnej, wskazując, iż nawet w sytuacji, gdy badacz starannie zaprojektował, co potraktuje jako tę zmienną, nie ma pewności, że poprzez manipulację eksperymentalną osiągnie swój cel. Dlatego też już w kolejnej części opisano metody sprawdzające (kontrolujące) manipulacje dokonywane wobec zmiennej niezależnej. Następnym etapem jest interpretacja wyników badań (z uwzględnieniem istotności statystycznej, która pozwala ocenić, w jakim stopniu manipulacja zmienną niezależną była udana). Uczestnicy powinni być świadomi swego udziału w badaniach i stanowić „element krytyczny” uwarunkowań, ale nie powinni być w stanie wywnioskować hipotezy badawczej – postulują autorzy. Oczywiście, podejmowanie decyzji dotyczących wyboru między spełnianiem wymagań wyrazistości/przejrzystości badań jest trudne, ale jest to jedna z tych umiejętności, których nabywają doświadczeni naukowcy (s. 298–304) (na końcu rozdziału znajdują się *stimulus question*).

Uzupełnieniem zagadnień odnoszących się do wyłaniania zmiennych niezależnych i zależnych jest rozdział poświęcony specyfice doboru próby badawczej (rozdział 14). Tu badacze znajdują, między innymi, szczegółowe wyjaśnienia, w jaki sposób kwestie demograficzne wpływają na konstrukcję i interpretację badań w doradztwie.

Chociaż o kontekstach, w jakich realizowane jest doradztwo, oraz o nim samym wiele możemy się nauczyć na podstawie pomiarów ilościowych, jako doradcy powinniśmy także dobrze rozumieć indywidualne sensory, które ludzie przypisują działaniom i doświadczeniom związanym z radzeniem się i doradzaniem (rozdział 11). Badania jakościowe polegają na zrozumieniu złożoności ludzkiego życia i rozpoznaniu poszczególnych jego aspektów z różnej perspektywy i w szerokim kontekście. Jakościowe metody badawcze są radykalnie odmiennym sposobem podejścia do poznania i zrozumienia człowieka i zjawisk społecznych, niż miało to miejsce przy podejściu ilościowym. Treści tego rozdziału także zostały zilustrowane przykładami z praktyki doradczej (*case study*), dzięki którym autorzy wyjaśniają, dlaczego poznanie niektórych zjawisk wymaga zastosowania właśnie podejścia jakościowego. Rozprawiają się także z mitami, jakie narosły wokół badań jakościowych:

Ze względu na niewystarczające zrozumienie definicji i charakterystyki badań jakościowych, istnieje kilka wspólnych mitów na temat tej formy poznawania rzeczywistości. Po pierwsze, wielu studentów utożsamia „dane jakościowe” z „badaniami jakościowymi”, co utrzymuje ich w błędnym przekonaniu, że na badania jakościowe składają się tylko kierowane do ludzi próby z pytaniami otwartymi i analiza odpowiedzi uczestników. Po drugie, niektórzy ludzie uważają, że istnieje tylko jeden rodzaj metodologii jakościowej i nie zdają sobie sprawy, że istnieje wiele różnych metod w badaniach jakościowych, takich jak fenomenologia i narratologia. Po trzecie, niektórzy ludzie uważają, że badania jakościowe powinny być stosowane tylko w miejscach, w których nie mamy wystarczających informacji, aby przeprowadzić analizy ilościowe (s. 259, tłumaczenie autorki).

W tym kontekście badania jakościowe spotykają się z wyborem negatywnym i są traktowane jako alternatywa dla niewystarczających kompetencji badacza w zakresie logiki, statystyki i matematyki. Budowanie świadomości metodologicznej może być swoistym antidotum na kolejną dychotomię – tym razem nie tyle dotyczącej samej metodyki prowadzenia badań, ile różnicy poglądów zwolenników badań jakościowych lub ilościowych. Omówione zostały więc nurty filozoficzne leżące u podstawy badań jakościowych (nawiązanie do treści rozdziału I) między innymi po to, by doradca zawodowy w sposób refleksyjny, a nie przypadkowy mógł konstruować swój warsztat badawczy. Zaproponowano możliwość zastosowania i przetransponowania teorii ugruntowanej na potrzeby badań i penetrowanie rozwoju pól doradztwa zawodowego.

W ostatnim rozdziale omówiono ważną kwestię związaną z prowadzeniem badań – a mianowicie pisanie końcowego raportu. Istotne jest zatem, aby uświadomić sobie, że proces badań w żaden sposób nie jest ważniejszy niż pisemny raport, który je omawia i podsumowuje. Choć można by argumentować, że wyniki badań są rozpowszechniane także w inny sposób niż na łamach pisemnych raportów (np.: podczas prezentacji konferencyjnych), raport badawczy jest bardzo ważnym środkiem upowszechniania nowej wiedzy. Krytycznym elementem nauki pisania go jest możliwość otrzymywania informacji zwrotnej od innych badaczy. Spośród wszystkich etapów procesu badawczego pisanie raportu jest tą sprawnością, której nauczenie się jest najtrudniejsze. W tej części czytelnik znajdzie ogólne zalecenia dotyczące techniki pisania raportu badawczego, a także opis jego poszczególnych części składowych (w tym redagowanie abstraktu, s. 543).

W książce znalazły się dwa załączniki dotyczące etycznych aspektów obowiązujących w The American Counseling Association, które mogą stanowić inspirację dla twórców i członków polskich stowarzyszeń i instytucji skupionych wokół doradztwa zawodowego. Pomocne i zachęcające do refleksji są także pytania zamieszczone na końcu każdego z rozdziałów. Poruszanie się po książce znaczenie ułatwia indeks osób oraz indeks tematyczny. Umieszczono tu także ankietę dla czytelników, zachęcając ich do wyrażenia swojej opinii, sugestii i informacji zwrotnych.

Publikacja, zbudowana z czterech części – 22 rozdziałów, stanowi kompendium wiedzy zarówno dla doradców praktyków, jak i badaczy (a także osób łączących w codziennej pracy te zadania oraz studentów i nauczycieli akademickich). Wypełnia dostrzegalną lukę na polskim rynku wydawniczym, wszak brakuje opracowań na temat metodologii badań nad doradztwem zawodowym. Lektura *Research Design in Counseling* pozwala na refleksyjną i pogłębioną analizę własnego stanowiska w obrębie stosowanych paradygmatów badawczych, metod i technik. Przede wszystkim jednak wskazuje, iż refleksyjność, uważność i krytycyzm są immanentnymi cechami zawodowego doradcy.